

# „Nowy Ład” w motoryzacji



Rafał Szczerbicki  
radca prawny  
rafal.szczerbicki@skplex.pl  
współpracuje z PISKP

Rząd przygotował pakiet zmian podatkowych, który potocznie nazywany jest „Polskim Ładem”. Nasz polski system podatkowy jest obecnie chyba jednym z najgorszych w Europie. Obecnie mamy do czynienia z kolejną próbą uregulowania podatków. Dokument zawierający sam projekt ustawy bez uzasadnienia zawiera ponad 220 stron. Z racji tego skupię się tylko na jego drobnej części związanej z użytkowaniem pojazdu w firmie i leasingiem.

**N**a początku przebiłem się przez ulotkę reklamującą wprowadzenie nowych rozwiązań. Zawarto w niej wiele ogólników o tym, jak „Polski Ład” spowoduje poprawę systemu zdrowia, załatwi nam niższe podatki i stabilną pracę. W preambule przeczytałem: *W tym bowiem miejscu Europy, gdzie leży Polska, istnieje tylko państwo silne, rządne, świadome swych trudności i swego celu, wolne, rozwijające bujnie indywidualne wartości każdego człowieka, a więc demokratyczne, zwarte i zorganizowane, solidarne i silne wewnątrz, budzące szacunek na zewnątrz, przeniknięte walorami kultury i cywilizacji, państwo nowoczesne, zachodnie, mnożące w wyścigu pracy własnej wartości materialne i moralne. Czy możemy wahać się, stojąc u drogowskazu, gdzie pójść? No to poszedłem zobaczyć! Mało konkretów, a trzeba napisać artykuł. Sięgam zatem do treści projektu ustawy przygotowanego przez rządowych prawników i legislatorów. Sprawdziłem, jakie to dobre, obniżające podatki rozwiązania zaordynowano w projekcie dla przedsiębiorców użytkujących pojazdy. Liczyłem, jak to wynika z powyższego cytatu, na „bujne rozwinięcie moich indywidualnych wartości jako człowieka (przedsiębiorcy)”.*

Jednym z obowiązków przedsiębiorców zatrudniających pracowników jest pobór zaliczek na podatek dochodowy z tytułu wypłacanych lub pozostawianych do ich dyspozycji wynagrodzeń. Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o PIT za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń. Do przychodów pracownika zalicza się także wartość pieniężną świadczeń w naturze; to za taki przychód niewątpliwie należałoby uznać także wartość świadczenia polegającego na możliwości korzystania przez pracownika z samochodu służbowego do celów prywatnych. Obecnie ustala się te przychody

w sposób ryczałtowy. Zgodnie z art. 12 ust. 2a ustawy o PIT wartość pieniężną nieodpłatnego świadczenia przysługującego pracownikowi z tytułu wykorzystywania samochodu służbowego do celów prywatnych ustala się w wysokości: 250 zł miesięcznie – dla samochodów o pojemności silnika do 1600 cm<sup>3</sup>, 400 zł miesięcznie – dla samochodów o pojemności silnika powyżej 1600 cm<sup>3</sup>. Należy również pamiętać, że przychody takie, kwalifikowane jako przychody ze stosunku pracy, są także podstawą do naliczania składek ZUS.

Jak to zmienia „Polski Ład”? Fiskus na podstawie danych ekonomicznych zmienia zasady gry tak, aby zwiększyć pobór podatków. Jak zwykle sprawdzono wcześniej, jaka jest struktura używania pojazdów służbowych, tak aby nowe przepisy opłacały się fiskusowi. W projekcie założono, że ryczałt ma wynosić: 250 zł miesięcznie – dla samochodów o mocy silnika do 60 kW, pojazdów elektrycznych w rozumieniu ustawy z dnia 11 stycznia 2018 r. o elektromobilności i paliwach alternatywnych lub pojazdów napędzanych wodorem, oraz 400 zł miesięcznie – dla samochodów innych niż wymienione wyżej. Przypomnę, że wystarczy pomnożyć 60 kW przez współczynnik 1,34. W wyniku otrzymujemy 80,48 KM (konie mechaniczne). W mojej ocenie nie tylko nałożono nowe daniny na pojazdy elektryczne i wodorowe (jeszcze ich nie ma, a już opodatkowano – czy to nowy sposób wspierania rozwiązań ekologicznych?!), ale więcej osób będzie musiało teraz płacić podatek i ZUS od wyższego ryczałtu. 80 KM jest cenusem znacznie niższym niż faktycznie pojemność silnika 1600 cm<sup>3</sup>. Podobnie zmieniano przepisy dotyczące VAT. Za każdym razem były one tak konstruowane, aby ulgami objąć jak najmniejszą liczbę pojazdów. Teraz taki sam zabieg dotyczy większego ryczałtowego przychodu pracownika, od którego należy naliczyć podatek i koszty dla ZUS. Nie rozumiem zatem, na czym w tym przypadku polega to obniżenie podatków?! Nie zrażam się jednak, szukam w projekcie kolejnych, tym razem chyba już dobrych wieści.

## Podstawa prawna

- Projekt z dnia 26 lipca 2021 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw

Mam samochód firmowy w leasingu od dwóch lat. Zamierzam go wykupić do majątku prywatnego. Może wtedy należy kupić kolejny, niskoemisyjny, nowy, bezpieczny samochód? Będę inwestował, rozwijał firmę! „Nowy Ład” mi pomoże?! Ja będę cieszył się nowym autem, a fiskus otrzyma podatki z tytułu jego zakupu, przeglądów serwisowych, paliwa. Będę ekologiczny i do tego napędzę gospodarkę po pandemii.

W art. 14 ust. 2 pkt 19 ustawy o podatku od osób fizycznych „Polski Ład” wprowadza zapis: *Przychodem z działalności gospodarczej są przychody z odpłatnego zbycia składników będących rzeczami ruchomymi, wykorzystywanych na potrzeby związane z działalnością gospodarczą lub przy prowadzeniu działań specjalnych produkcji rolnej, na podstawie umowy (leasingu – przyp. FmLeasing.pl), o której mowa w art. 23b ust. 1.* Ponadto w art. 60 ustawy zapisano: *Przepisy (...) stosuje się do dochodów (przychodów) uzyskanych od 1 stycznia 2022 r.* Trudne zapisy do zrozumienia, zatem trzeba przyjrzeć się nim dokładniej i omówić. Na początku lipca 2021 r. Ministerstwo Finansów zapowiedziało, że zaproponuje rozwiązanie zmierzające do zaliczenia przychodów ze sprzedaży poleasingowego auta, wykupionego do majątku osobistego, do przychodów działalności gospodarczej. Teraz wszyscy wiemy, jak to ma wyglądać. Zakłada on likwidację wykupu prywatnego poprzez poszerzenie definicji składników, któ-

rych sprzedaż jest kwalifikowana do przychodów z działalności. Każdy przedmiot wykupiony wcześniej z leasingu i sprzedawany po 31 grudnia 2021 r. będzie opodatkowany, nawet jeśli pojawił się w majątku wyłącznie prywatnym znacznie wcześniej, przed tą datą. Mało tego, po wejściu w życie nowelizacji, czyli prawdopodobnie po 31 grudnia 2021 r., konieczne będzie ujęcie jego ceny sprzedaży w przychodach z działalności nawet przez 6 lat od chwili wykupu.

Kolejna wątpliwa kwestia dotyczy VAT należnego od sprzedaży przedmiotu leasingu wykupionego prywatnie. Obecnie przyjmuje się, że nie trzeba go płacić, sprzedając przedmiot z majątku prywatnego. Istnieje ryzyko, że organy skarbowe zmienią podejście także w kwestii VAT, uznając, że skoro dochód ze sprzedaży powinien być ujęty w rozliczeniach PIT z działalności, to sprzedaż z majątku prywatnego także będzie musiała zostać objęta podatkiem VAT. Nowy leasing nie będzie opłacalny, a ze starym będzie dużo kłopotów i nowych wydatków. Nie tak umawialiśmy się z fiskusem kilka lat temu, albowiem prawo nie miało działać wstecz.

Zakładaną datą wejścia w życie nowych regulacji jest 1 stycznia 2022 r.

*Od redakcji: Liczymy na współpracę przy tworzeniu tekstów z zakresu prawa. Wszystkich zainteresowanych rozwiązaniem nurtujących ich problemów prosimy o kontakt mailowy z autorem artykułu. Odpowiedzi zamieścimy na łamach miesięcznika.*